

Analiza możliwego wpływu rewizji dyrektywy 91/477/EWG w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni palnej

1) Opis problematyki

W reakcji na ataki terrorystyczne w Paryżu 13.11.2015 r. Komisja już 18.11.2015 r. przyjęła projekt rewizji dyrektywy w sprawie broni (91/477/EWG).

Głównym deklarowanym celem jest wzmocnienie walki przeciwko niedozwolonemu handlowi bronią palną. W celu zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom UE w opinii Komisji należy przedsięwziąć natychmiastowe kroki, zmierzające do zaostrzenia obowiązujących zasad dostępu do broni palnej i obrotu bronią.

Zatwierdzone przez Komisję projekty wywierają jednak wpływ wyłącznie na posiadaczy legalnej broni, a nie broni nielegalnej, która jest używana do dokonywania ataków terrorystycznych.

Do najbardziej problematycznych zmian zawartych w dyrektywie w sprawie broni należą w szczególności:

- przesunięcie większości półautomatycznej broni do kategorii broni zabronionej,
- pozostawienie wskazanej broni w kategorii broni zabronionej także wtedy, gdy w sposób określony w przepisach prawnych została dezaktywowana (pozbawiona wartości),
- absolutne wykluczenie, aby państwa członkowskie miały możliwość dopuszczenia wyjątku, dotyczącego posiadania zakazanej broni dla podmiotu cywilnego, nawet wtedy, gdyby istniał do tego prawowity powód, a porządek i bezpieczeństwo publiczne nie były zagrożone,
- niedopuszczający wyjątków wymóg dezaktywowania zakazanej broni, znajdującej się w kolekcjach i muzeach,
- zasadnicze rozszerzenie listy broni kategorii C o przedmioty, z którymi wiąże się tylko minimalne zagrożenie dla bezpieczeństwa, chodzi o tzw. repliki, broń dezaktywowaną zgodnie z przepisami prawnymi i broń alarmową.

2) Stanowisko RCz

Stanowisko RCz w sprawie projektu jest w znacznym stopniu negatywne. Przyjęte ramowe stanowisko (dla Parlamentu) podsumowuje, jaki wpływ miałyby zmiany zatwierdzone przez Komisję na legalnych posiadaczy broni, jakie byłyby wpływy ekonomiczne, a w szczególności, jaki byłby wpływ na bezpieczeństwo.

Do projektu dyrektywy Komitet ds. europejskich Izby Poselskiej Parlamentu RCz przyjął dnia 2 grudnia 2015 r. uchwałę nr 206. Dnia 20 kwietnia 2016 r. projekt dyrektywy omawiała Izba Poselska Parlamentu RCz. W uchwale nr 1090 Izba Poselska sprzeciwiła się, aby Komisja Europejska w reakcji na tragiczne wydarzenia związane z atakami terrorystycznymi w Paryżu i Brukseli prześladowała państwa członkowskie i ich obywateli, zaostrzając przepisy w zakresie legalnego posiadania broni. Izba Poselska Parlamentu RCz zaleciła premierowi, aby podjął wszelkie kroki prawne i dyplomatyczne w celu zapobieżenia przyjęciu dyrektywy, naruszającej czeski porządek prawny w dziedzinie obrotu, kontroli, nabywania i posiadania broni, a tym samym w niewłaściwy sposób ingerowała w prawa obywateli Republiki Czeskiej.

Izba Poselska Parlamentu RCz upoważniła jednocześnie przewodniczącego Izby Poselskiej, aby ze stanowiskiem Izby Poselskiej Parlamentu RCz zapoznał parlamenty państw członkowskich Unii Europejskiej i Parlament Europejski.

Podobnie przeciwko projektowi dyrektywy wypowiedział się również Komitet do spraw zagranicznych, obrony i bezpieczeństwa Senatu RCz w swojej uchwale nr 109 z dnia 24 lutego 2016 r. oraz Komitet ds. Unii Europejskiej Senatu RCz w swojej uchwale nr 156 z dnia 1 marca 2016 r. Plenum Senatu dnia 20 kwietnia 2016 r. przyjęło uchwałę nr 401, w której między innymi

nie wyraziło zgody na środki zawarte w projekcie dyrektywy, jakie prowadziłyby do ograniczenia legalnych posiadaczy broni palnej i naruszenia bezpieczeństwa wewnętrznego RCz, bez widocznego efektu prewencyjnego lub represyjnego w odniesieniu do osób posiadających broń nielegalnie, ponieważ takie środki byłyby niezgodne z zasadami pomocniczości. Senat ponadto domaga się od rządu, aby poinformował senat o tym, w jaki sposób uwzględnił jego stanowisko oraz o dalszym przebiegu rozpatrywania tych dokumentów i nawiązujących do nich inicjatyw. Senat upoważnił też przewodniczącego Senatu, aby przekazał uchwałę nr 401 Komisji Europejskiej.

RCz jako kraj przewodniczący grupie V4 podczas obrad ministrów spraw wewnętrznych krajów V4, jakie odbyło się 19 stycznia 2016 r. w Pradze, preforsowała przyjęcie Wspólnego Stanowiska Grupy Wyszehradzkiej, w którym również zostają odrzucone nieprzemysłane zmiany regulacji w sprawie broni, o możliwym negatywnym wpływie na bezpieczeństwo.

Podczas obrad grup roboczych Rady przedstawiciele RCz aktywnie występują, przedkładając wiele uwag i propozycji zmian w tekście.

3) Aktualny stan rozpatrywania zmian

Propozycja dyrektywy jest obecnie omawiana w organach roboczych rady (GENVAL, COSI).

Prezydencja Holandii zabiega o osiągnięcie ogólnego dostępu (general approach) do końca swojego przewodnictwa.

Dnia 4 kwietnia 2016 r. prezydencja rozesłała 2. poprawioną wersję projektu dyrektywy.

Oprócz częściowego sprecyzowania zapisów nowością wprowadzoną w 2. wersji są całkiem zasadnicze, problematyczne i dalekosiężne zmiany, które są dla RCz absolutnie nieakceptowalne i daleko wykraczają także poza pierwotne propozycje zatwierdzone przez Komisję.

Projekt zalicza teraz do zakazanej broni w zasadzie absolutną większość wszystkich rodzajów broni półautomatycznej (samoładującej)¹, wraz ze znaczną częścią czysto sportowej i myśliwskiej broni, mimo że standardowo ma pojemność magazynka do 6 nabojów. W przypadku tej broni można jednak w większości przypadków zwiększyć pojemność dzięki prostemu użyciu większych magazynków lub adapterów powszechnie dostępnych na rynku, co byłoby powodem do zakazania tej broni. Tym samym zakazane byłyby też zwykłe pistolety.

Propozycja prezydencji pozostawia również bez zmiany wiele problematycznych postanowień pierwotnego projektu Komisji, z którymi nadal nie można się utożsamić (nowa kategoria „A6” – zakazanej broni półautomatycznej, która została wykonana z broni automatycznej, zaklasyfikowanie broni alarmowej i dezaktywowanej do broni kategorii C, niejasne upoważnienie Komisji do przyjmowania wykonawczych aktów prawnych).

Dnia 21 kwietnia 2016 r. prezydencja rozesłała 3. poprawioną wersję projektu dyrektywy. Nadal pozostaje kategoria A6, nadal zakazana miałyby być broń półautomatyczna, która umożliwia bez przeładowania oddanie 21 strzałów (tzn. 20 nabojów w magazynku i 1 już załadowany w komorze lufy), o ile magazynek na 20 nabojów jest dołączony do broni. Ponadto zabronione mają być magazynki na ponad 20 nabojów. Zabroniona ma być również długa broń półautomatyczna (broń pierwotnie przewidziana do strzelania z ramienia), jeśli może być skrócona do długości poniżej 60 cm, nie tracąc funkcjonalności, poprzez złożenie kolby lub usunięcie kolby bez użycia narzędzi.

Projekt ten ponownie jest w znacznym stopniu niejasny. Magazynek na ponad 20 nabojów można dołączyć w zasadzie do jakiegokolwiek broni, której konstrukcja jest dostosowana do zdejmowanego magazynka. Również do wielu zwykłych pistoletów półautomatycznych są produkowane magazynki o większej pojemności. W ten sposób kategoria broni zależałaby nie od technicznej charakterystyki broni, ale zmieniałaby się w zależności od tego, jaki zostałby do niej włożony magazynek. To prowadziłoby do absolutnego chaosu w kategoryzacji broni. Postanowienie dopuszcza jednak także zdecydowanie bardziej zaostrożoną interpretację, a mianowicie uznanie wszystkich rodzajów broni ze zdejmowanym magazynkiem za zabronione

dlatego, że mógłby w nich być użyty (choćby tylko teoretycznie) magazynek o pojemności większej niż 20 nabojów.

Broń półautomatyczna (samoladująca), której magazynek lub komora na naboje zmieszczą ponad trzy i mniej niż 22 naboje, zostanie zaliczona do broni kategorii B – podlegającej pozwoleniu (punkt B7 załącznika).

Zasadniczą zmianą jest jednak także fakt, że pozwolenie na tę broń kategorii B (punkt B7) mogłoby być wydawane tylko do celów łowieckich lub strzelectwa sportowego. Oznacza to, że posiadanie broni półautomatycznej (pistoletu) ze względu na ochronę zdrowia, życia i majątku byłoby niemożliwe.

Propozycje prezydencji próbują zdefiniować zakazaną broń półautomatyczną na podstawie kryteriów „niebezpieczeństwa”. Kryteria te są jednak proponowane całkowicie dowolnie i bez jakiegokolwiek fachowego lub empirycznego uzasadnienia.

Zmiany proponowane przez holenderską prezydencję nie mogą być w żadnym wypadku traktowane jako środki z jakimkolwiek skutkiem w walce z terroryzmem, a ich wpływ zwłaszcza na bezpieczeństwo wewnętrzne, możliwości obronne i zatrudnienie w Republice Czeskiej będzie, wręcz przeciwnie, zasadniczo negatywny. Projekt jednak, najprawdopodobniej ze względu na takie państwa, jak Finlandia, Litwa, Estonia czy Szwajcaria, w nowej wersji w swojej preambule jednoznacznie wskazuje na możliwość, aby państwa członkowskie wydawały pozwolenia cywilom na nabywanie i posiadanie broni, która w innych przypadkach jest zakazana, na potrzeby obrony narodowej, na przykład w przypadku ochotniczego szkolenia wojskowego na warunkach określonych przez państwo członkowskie. Stale brakuje jednak możliwości udzielania wyjątków ze względu na porządek i bezpieczeństwo wewnętrzne.

4) Możliwe zagrożenia

Zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego

Za zasadnicze zagrożenie bezpieczeństwa uważamy grożący masowy odpływ dotychczas legalnej broni do sfery nielegalnej. Ze względu na doświadczenia historyczne i panującą atmosferę w społeczeństwie nie można oczekiwać, aby legalni posiadacze broni oddali nowo zakazaną broń. Można przewidywać, że dojdzie do potężnego wzrostu liczby nielegalnie posiadanej broni, ponieważ legalni posiadacze nowo zakazanej broni zgłoszą ją jako „zagubioną” lub „skradzioną”. Sygnały, że będzie do tego dochodzić, są bardzo silne.

Pierwotny projekt Komisji objąłby swoim wpływem w Czechach ok. **40 – 50 tysięcy sztuk broni.** **Propozycja prezydencji holenderskiej z 4 kwietnia 2016 r. objęłaby ok. 400 tysięcy sztuk broni,** tzn. około połowy broni posiadanej na terytorium RCz, zaliczając je do kategorii broni zakazanej. **Do sfery nielegalnej mogłyby w ten sposób przejść dziesiątki do setek tysięcy sztuk broni.** Zmieniony projekt, rozesłany przez prezydencję holenderską dnia 21 kwietnia 2016 r., jest całkowicie niejasny. **Jego wpływ na legalnych posiadaczy broni mógłby się wahać mniej więcej na poziomie pierwotnego projektu Komisji** (przy wąskiej interpretacji nowej kategorii A7), **ale także mógłby objąć swoim zasięgiem nawet więcej sztuk broni niż projekt prezydencji holenderskiej z 4 kwietnia 2016 r.** (przy konsekwentnej interpretacji nowej kategorii A7). Jednocześnie jednak projekt z 21 kwietnia 2016 r. prowadziłby do zakazu magazynków o pojemności ponad 20 nabojów. **Ze względu na rozpowszechnienie broni półautomatycznej typu Sa vz. 58 (pistolet maszynowy wzór 58) i podobnych wśród posiadaczy pozwoleń na posiadanie broni w RCz, można przewidywać, że zakaz ten dotyczyłby również setek tysięcy sztuk magazynków, które obecnie nie są nawet ewidencjonowaną częścią broni.**

Proponowane zmiany są w zasadniczej sprzeczności z długotrwałym dążeniem do zmniejszenia liczby nielegalnej broni i sprawowania skutecznego nadzoru nad posiadaczami pozwolenia na broń.

Dążenie Komisji do zmniejszenia liczby legalnie posiadanej broni w UE prowadzi w RCz do zasadniczo przeciwnej reakcji. Po opublikowaniu projektu rewizji dyrektywy rośnie liczba osób wnioskujących o wydanie pozwolenia na broń oraz liczba zarejestrowanej broni. W RCz od 2010 roku liczba posiadaczy pozwolenia na broń spadała. Trend ten jednak odwrócił się w drugiej połowie zeszłego roku. Od lipca 2015 r. do końca marca 2016 r. liczba posiadaczy wzrosła o **4400**. Obecnie pozwolenie na broń ma **294 457 osób**. Liczba ta będzie nadal rosła, ponieważ Policja RCz odnotowuje duże zainteresowanie wnioskodawców o wydanie pozwolenia na broń.² Ustawa o broni jest stosunkowo surowa, ale jeśli dana osoba spełni ustawowe wymogi (niekaralność, nienaganność, dobry stan zdrowia, egzamin kwalifikacyjny) Policja RCz wyda jej pozwolenie na broń i osoba ta będzie mogła legalnie nabyć broń. Legalni posiadacze broni nie stanowią zagrożenia bezpieczeństwa.³

Rośnie też liczba legalnie posiadanej broni. Obecnie jest zarejestrowanych 799 481 sztuk broni.

Zagrożenie dla możliwości obronnych RCz

Chociaż Komisja stale powołuje się na to, że dyrektywa nie odnosi się do broni przeznaczonej dla jednostek uzbrojonych i oddziałów bezpieczeństwa, faktem jednak jest, że ta broń jest produkowana w fabrykach broni, które są firmami prywatnymi. Dyrektywa odnosi się do nich w pełnym zakresie. Ponadto jednostki uzbrojone i oddziały bezpieczeństwa nie przezbrajają się co roku i nie są dla fabryk broni jedynym, a często nawet nie są kluczowym klientem. W tym czasie fabryki broni produkują broń na rynek cywilny. Rynek cywilny jest też motorem napędowym rozwoju nowych technologii.

W następstwie przyjęcia projektu nowelizacji dyrektywy prawdopodobny jest wpływ na produkcję zbrojną RCz. Produkcja broni i amunicji na potrzeby Armii RCz stanowi tylko niewielki procent długookresowych przychodów krajowych firm. Grozi zatem ryzyko, że firmy będą rekompensować sobie utratę przychodów ze sprzedaży broni i amunicji podmiotom cywilnym, poprzez podniesienie ceny broni i amunicji dostarczanych Armii RCz w przyszłości. Zmniejszenie produkcji lub jej przeniesienie poza UE mogłoby doprowadzić do utraty zdolności produkowania broni i amunicji w okresie zagrożenia państwa. Zagrożony byłby też prawdopodobnie rozwój nowych rodzajów broni oraz modyfikacji już wprowadzonej broni.

Gdyby doszło do szerokiego zakazu posiadania broni półautomatycznej i do zminimalizowania rynku cywilnego, można się spodziewać zasadniczego wpływu na produkcję i na rozwój fabryk broni w Europie. Wiele z nich (w tym Česká zbrojovka Uherský Brod) ma spółki-córki poza Europą lub wchodzi w skład międzynarodowego holdingu (Sellier & Bellot). W takim przypadku mogłoby nastąpić także przeniesienie produkcji tych firm poza UE.

Na terytorium RCz mogłoby wtedy dojść do zaprzestania produkcji zbrojnej jako takiej.

Przygotowanie obywateli do obrony państwa

W wyniku zakazu posiadania półautomatycznej broni palnej (jej przeklasyfikowania z kategorii B do kategorii A) dojdzie do zmniejszenia zdolności części populacji do posługiwania się tą bronią w sytuacji zagrożenia państwa. Obecnie najbardziej rozpowszechnionym rodzajem półautomatycznej broni palnej wśród posiadaczy pozwolenia na broń są różne wersje Sa vz. 58 (*pistolet automatyczny wzór 58*), co do których istnieje warunek, że w przypadku zagrożenia państwa lub stanu wojny, w tę broń byliby uzbrojeni powołani poborowi (obecnie mają ją przydzieloną np. członkowie Czynnej Rezerwy). Bezsprzecznie dla Armii RCz i państwa korzystne jest, jeśli ci przyszli poborowi lub członkowie Czynnej Rezerwy mają już doświadczenia w manipulowaniu lub posługiwaniu się bronią, co pozwoli na częściowe zaoszczędzenie środków finansowych i czasu na ich szkolenie.

Zagrożenie bogactwa kulturowego

Jak twierdzi Komisja, kolekcjonerzy są potencjalnym źródłem nielegalnego obrotu bronią, dlatego miałyby ich dotyczyć nowa wersja dyrektywy. Samo podporządkowanie kolekcjonerów i muzeów

trybowi dyrektywy byłoby akceptowalne, w Republice Czeskiej ustawa o broni obejmuje kolekcjonerów i muzea w pełnym zakresie. Problem powodują jednak inne zaproponowane postanowienia, zwłaszcza absolutny zakaz udzielania wyjątków na zakazaną broń oraz wymóg, aby zakazana broń, która nie znajduje się obecnie w kolekcjach, została dezaktywowana.

Wymóg dezaktywowania zakazanej broni – przedmiotów kolekcjonerskich – nieodwracalnie ingerowałby w ich historyczną wartość, ale np. także całkowicie uniemożliwiłoby w praktyce badania historyczne (np. dokonanie próbnego wystrzału z danej broni na potrzeby badań balistycznych). Co najmniej z punktu widzenia RCz nie istnieją żadne dane empiryczne uzasadniające ingerowanie w ten sposób w kolekcje broni (nie istnieje żaden przypadek użycia tej broni do działalności przestępczej, a tym bardziej do ataku terrorystycznego). Postanowienie dotyczące muzeów i kolekcji przewiduje ponadto, że można byłoby nadal posiadać tylko dezaktywowaną (nie działającą) broń kategorii A, którą już obecnie te instytucje i osoby mają w posiadaniu. Przy czym kolekcje te są dotychczas aktywnie powiększane w szczególności o broń zwróconą, np. w ramach amnestii lub importu z państw pozaeuropejskich (gdy np. broń z drugiej wojny światowej wykorzystywana była także przez dużą część drugiej połowy XX wieku). Tak samo nie byłoby możliwe, aby do kolekcji była włączana np. broń używana przez armie w niedawnym okresie (proponowane postanowienie faktycznie prowadziłoby do „zabetonowania” tych kolekcji w obecnej postaci).

Chociaż dyrektywa nie dotyczy muzeów będących własnością państwa, tryb traktowania muzeów stanowiących własność krajów (*kraj to czes. odpowiednik województwa*) lub gmin byłby niejasny, a dyrektywa w pełni objęłaby prywatne muzea i kolekcje prywatne. W wielu z nich znajduje się broń o dużej wartości historycznej, która dokumentuje rozwój techniczny na terytorium państwa. Z dostępnej wersji nowelizacji dyrektywy nie wynika jasno, czy musiałoby dojść do trwałej dezaktywacji broni z kategorii A także w kolekcjach Wojskowego Instytutu Historycznego, ewentualnie w innych muzeach wojska (chodzi przede wszystkim o broń z okresu drugiej wojny światowej i broń z późniejszego okresu).

W ten sposób doszłoby do zakłócenia badań historycznych (próbne strzelanie z tej broni), niemożliwe byłoby także włączenie do kolekcji nowej, działającej broni w tej kategorii.

Propozycje prezydencji holenderskiej zmierzają jednak do tego, aby możliwe było w wyjątkowych przypadkach udzielenie wyjątku na nabycie prawa własności i posiadanie zakazanej broni ze względu na obronę narodową, naukę, badania, z powodów kulturalnych i historycznych, o ile udzielenie wyjątku nie stoi w sprzeczności z porządkiem i bezpieczeństwem publicznym. Prezydencja holenderska w rewidowanej wersji projektu z 21 kwietnia 2016 roku proponuje już, aby państwa członkowskie mogły udzielać wyjątków na nabywanie broni, w tym broni kategorii A do celów kulturowych i kolekcjonerskich, możliwość tę jednak dopuszcza tylko w stosunku do muzeów (nie w stosunku do kolekcjonerów), na ściśle określonych warunkach (bez względu na kategorię broni).

Wpływ na zatrudnienie

W RCz jest obecnie 2121 posiadaczy koncesji w zakresie broni (*pol. odpowiednik to koncesja na wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie obrotu i wytwarzania broni i amunicji*) – osób prawnych lub fizycznych. Realnie działalnością w zakresie obrotu i wytwarzania broni zajmuje się niemal 800 podmiotów. To zarówno duże firmy, jak i małe rodzinne przedsiębiorstwa czy prowadzące działalność osoby fizyczne. Posiadacze koncesji w zakresie broni zatrudniają bezpośrednio tysiące osób. Ponadto wiele firm nie prowadzi działalności bezpośrednio w zakresie broni, ale jest poddostawcami posiadaczy koncesji w zakresie broni.

Dwie najbardziej znaczące firmy działające na terytorium Republiki Czeskiej to Česká zbrojovka Uherský Brod a. s., produkująca broń palną oraz Sellier & Bellot a.s., produkująca amunicję. Firmy te dostarczyły przedstawione niżej prognozy wpływu dyrektywy. Dane od pozostałych firm – posiadających koncesje w zakresie broni, nie są dostępne.

Česká zbrojovka Uherský Brod a.s., produkuje rocznie 250 tysięcy broni. Firma ma obecnie 1 800 pracowników. Spółka ma 2195 dostawców, u których jest zatrudnionych ok. 20 tysięcy osób.

Firma odprowadza rocznie za swoich pracowników do budżetu państwa 330 mln CZK. Ponadto firma odprowadza podatek dochodowy, podatek od wartości dodanej, podatek drogowy i akcyzowy w wysokości 440 mln CZK. Firma prognozuje, że projekt Komisji spowodowałby zmniejszenie produkcji firmy o 100 tysięcy sztuk broni. To prowadziłoby do zwolnienia tysiąca pracowników. Firma ograniczyłaby liczbę poddostawców o ok. 750, co mogłoby spowodować spadek liczby pracowników u poddostawców o ok. 10 tysięcy osób. W ramach kwot odprowadzanych do budżetu państwa firma zapłaciłaby o 165 mln CZK mniej, zapłaciłaby też mniejszy o 223 mln CZK podatek. Do spadku odprowadzanych kwot i zapłaconych podatków doszłoby również u poddostawców.

Firma Sellier & Bellot a.s., zatrudnia obecnie 1505 osób. W zależności od zakresu zaostżenia dyrektywy o broni firma prognozuje spadek produkcji o jedną trzecią do połowy. Liczba pracowników musiałaby zostać zredukowana o 500-750 osób. Przy tak znacznym ograniczeniu firma rozważałaby jednak przeniesienie produkcji do innego państwa, który nie jest członkiem UE, ale jest członkiem NATO. Zagraniczny właściciel z pewnością próbowałby także skorzystać ze swoich praw i dochodziłby odszkodowania za udaremnioną inwestycję. Dane dotyczące poddostawców nie są dostępne, można jednak przewidywać, że będą podobne jak w przypadku firmy Česká zbrojovka Uherský Brod

Przy drastycznym ograniczeniu cywilnego rynku broni istnieje realne zagrożenie, że ponadnarodowe firmy odeszłyby poza terytorium UE, a małe miejscowe firmy czekałoby bankructwo. Doszłoby do utraty tysięcy miejsc pracy, zarówno u posiadaczy licencji na broń, jak i u ich poddostawców.

Wpływ na wykonywanie prawa łowieckiego i powiązane wpływy

Z punktu widzenia łowiectwa, ewent. wpływu nowelizacji dyrektywy KE koniecznie trzeba podkreślić, że broń półautomatyczna wykorzystywana do celów łowieckich nie jest żadną nowością, ale jest używana w łowiectwie już od 1946 roku, gdy zaczęły być produkowane strzelby półautomatyczne w Zbrojovce Strakonice. Zakaz karabinów półautomatycznych jest niepożądany, tak samo jak zaostżenie przepisów, ponieważ w RCz spada liczba myśliwych, którzy w efekcie nie będą w stanie prawidłowo regulować stanu zwierzyny raciczej. Już teraz o ok. 10% rocznie rośnie liczba zderzeń samochodów ze zwierzyną, a roczne szkody na gruntach i w lasach wynoszą ok. 4 miliardy koron. W roboczym brzmieniu projektu dyrektywy został zawarty wymóg KE co do minimalnego wieku posiadacza broni powyżej 18 lat, co zagroziłoby przygotowaniu młodych leśników i myśliwych, którzy mogą mieć teraz broń od wieku 16 lat (strzelcy sportowi mogą mieć broń już od wieku 15 lat).

Karabiny półautomatyczne są używane i są skuteczne zwłaszcza w czasie wspólnych polowań na dzika, którego liczebności w RCz nie udaje się z powodzeniem regulować. Wyeliminowanie półautomatycznych karabinów mogłoby mieć wpływ na pogorszenie już i tak negatywnych zmian w zakresie stanów liczebnych wymienionej zwierzyny. W efekcie można oczekiwać również bardziej gwałtownego wzrostu liczby wypadków drogowych, a tym samym także liczby osób rannych i ofiar śmiertelnych. Nie mówiąc, o wzroście szkód na majątku, głównie na samochodach.

Z punktu widzenia innych wpływów należy powiedzieć, że od mniej więcej 2004 roku maleje liczba myśliwych z początkowo około 120 tysięcy do 92 tysięcy obecnie. W chwili, gdy dojdzie do wyeliminowania (odebrania) półautomatycznych karabinów, jakich używa się u nas także do wykonywania działalności łowieckiej, niektórzy myśliwi mogą znaleźć się w sytuacji, gdy nie będą już w stanie nabyć nowej broni (główny trzon stanowią myśliwi ze wsi o zarobkach poniżej średniej), co spowoduje dalszy spadek liczby myśliwych, których średni wiek waha się około sześćdziesięciu lat.

Prace nad projektem dyrektywy KE są obserwowane przez Europejskie Forum Strzelectwa (European Shooting Sports Forum, ESSF). Forum ESSF reprezentuje łącznie 12 milionów posiadaczy broni w Europie, z tego siedem milionów myśliwych, reprezentowanych przez FACE (Federacja Stowarzyszeń na rzecz Łowiectwa i Ochrony Przyrody w UE) oraz pięć milionów

strzelców sportowych, kolekcjonerów broni, handlarzy bronią oraz cywilnych producentów broni i amunicji. ESSF wyraziło obawę o efekty gospodarcze, ponieważ cywilny sektor produkcji broni i amunicji w całej UE obejmuje 1800 producentów, 200 hurtowników i 14 000 sprzedawców detalicznych z rocznym obrotem 500 miliardów CZK. Nowy projekt KE zagraża nie tylko 12 milionom posiadaczy broni, ale także miejscom pracy dla 600 000 osób.

Wpływ na budżet państwa

Wpływ na budżet państwa będzie się różnić w zależności od tego, w jakim zakresie dojdzie do zakazu broni. Z niedopuszczającym wyjątków zakazem posiadania broni automatycznej i większości rodzajów broni półautomatycznej wiązałaby się konieczność zapewnienia wykupu tej broni przez państwo, ewent. wywłaszczenie posiadaczy tej broni przez państwo za rekompensatą, albo dla właścicieli, albo ich spadkobierców (w przypadku projektu, który umożliwiłby posiadanie broni tym, którzy mają ją obecnie, ale już nie umożliwiłby przeniesienia prawa własności na kogoś innego).

Propozycje Komisji objęłyby swoim wpływem ok. 40 – 50 tysięcy sztuk broni. Do tej broni zaliczono by dużą ilość konkretnych rodzajów i modeli, poczynając od broni, której cena waha się około 5 tysięcy CZK, aż po broń o cenie nabycia rzędu setek tysięcy CZK. Dlatego łączne koszty związane z ewentualnym wykupem można oszacować tylko w ograniczonym zakresie. Przy całkowitej liczbie 50 tysięcy sztuk broni można zachowawczo mówić w przybliżeniu o 2-2,5 miliarda CZK. Projekt prezydencji objąłby jednak swoim zakresem 400 tysięcy sztuk broni. Koszty mogłyby zatem sięgnąć także dziesiątek miliardów.

W powiązaniu z innymi proponowanymi zmianami można oczekiwać wzrostu kosztów Policji RCz, która ma kompetencje kontrolne w tej dziedzinie. Można się spodziewać także zwiększenia kosztów organów czynnych w postępowaniu karnym przy rozpatrywaniu przestępstw, polegających na niedozwolonym posiadaniu broni i innym, niezgodnym z prawem dysponowaniu tą bronią. Konkretniej wysokości tych kosztów, ze względu na ich charakter, nie można jednak z góry oszacować.

Przychody budżetu państwa zmalałyby w zakresie podanym wyżej w ocenie wpływu na zatrudnienie.

Przepisy prawne, których dotyczy zmiana dyrektywy

Rewizja dyrektywy w sprawie broni będzie wymagać zasadniczej zmiany narodowych przepisów prawnych. Bardzo prawdopodobnie nie wystarczy nowelizacja ustawy nr 119/2002 Sb., o broni, w brzmieniu późniejszych przepisów, która jest główną ustawą wdrażającą dyrektywę 91/477/EWG. Konieczne będzie wytworzenie nowego systemu obrotu bronią na terytorium RCz, przyjęcie całkiem nowej ustawy o broni oraz zastąpienie wszystkich wykonawczych do ustawy nr 119/2002/Sb. przepisów prawnych, o randze poniżej ustawy. Zmiana dyrektywy wpłynie też na inne przepisy prawne, np. ustawę nr 156/2000 Sb., o kontroli broni palnej i amunicji, w brzmieniu późniejszych przepisów i jej wykonawcze przepisy prawne. Zmiana może dotyczyć również ustawy nr 228/2005 Sb., o kontroli handlu wyrobami, których posiadanie ogranicza się w Republice Czeskiej z powodów bezpieczeństwa, w brzmieniu późniejszych przepisów oraz ustawy nr 229/2013 Sb., o postępowaniu z materiałami niebezpiecznymi, w brzmieniu późniejszych przepisów. To wyliczenie nie musi być ostateczne, jednak dokładny zakres ingerencji w przepisy prawne w RCz, można będzie ocenić dopiero wtedy, gdy będzie znana finalna postać dyrektywy.

5) Podsumowanie

Ze względu na aktualny krytyczny rozwój sytuacji związanej z omawianiem projektu dyrektywy uważamy za odpowiednie, aby przeciwko projektowi Komisji i propozycjom prezydencji przedstawiciele RCz występowali aktywnie przy wszystkich okazjach, oficjalnych i nieoficjalnych. Postępowanie musi być jednolite zarówno podczas obrad organów roboczych typu

GENVAL, COREPER aż do poziomu obrad ministrów w ramach Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (JHA), ewentualnie Rady Europejskiej.

Rekomendujemy też rozważenie zastosowania wymogu decydowania kwalifikowaną większością głosów zgodnie z Artykułem 3(3) Protokołu nr 36 o poprzedzających postanowieniach, załączonego do Traktatu Lizbońskiego.

Właściwe byłoby nawiązanie nieformalnych kontaktów na poziomie członków rządu (premier, minister spraw wewnętrznych, minister finansów, minister obrony, minister przemysłu i handlu, minister pracy i spraw socjalnych, minister rolnictwa, ewentualnie pozostali członkowie rządu) z odpowiednimi członkami Komisji (pierwszy wiceprzewodniczący Komisji Timmermans, komisarz ds. rynku wewnętrznego i usług Elżbieta Bieńkowska, komisarz ds. migracji i spraw wewnętrznych Avramopoulos, komisarz ds. sprawiedliwości, spraw konsumenckich i równości płci Jourová).

Należy wskazać tym członkom Komisji zasadnicze problemy, jakie wywołałby aktualny projekt w odniesieniu do RCz, z tym, że zwiększenie liczby nielegalnej broni stopniowo wpływałoby na bezpieczeństwo także w pozostałych państwach członkowskich UE. Niezbędne jest zwrócenie uwagi tych członków Komisji na to, że dla takich państw jak RCz niezbędne jest pozostawienie w dyrektywie o broni dostatecznej przestrzeni na ustalanie własnych reguł w zakresie posiadania niektórych typów broni. Ze względu na gorączkowy sposób omawiania aktualnego projektu rewidowanej dyrektywy niezbędne jest zrealizowanie tych nieformalnych kontaktów w najbliższym możliwym czasie.

Z tego powodu proponowana jest uchwała rządu, która nakłada na premiera, pierwszego wicepremiera oraz ministra finansów, ministra spraw wewnętrznych, ministra obrony, ministra przemysłu i handlu, ministra spraw zagranicznych, minister pracy i spraw socjalnych i ministra rolnictwa obowiązek podjęcia kroków procesowych i dyplomatycznych w celu zapobieżenia przyjęciu takiej zmiany projektu dyrektywy, zmieniającej dyrektywę 91/477/EWG, która niewspółmiernie ingerowałaby w prawa obywateli Republiki Czeskiej i miała negatywny wpływ na porządek wewnętrzny, możliwości obronne oraz gospodarkę i zatrudnienie w Republice Czeskiej. Przedstawiciele rządu powinni postarać się o przeforsowanie takich zmian projektu dyrektywy, zmieniającej dyrektywę 91/477/EWG, które umożliwią zachowanie obecnego poziomu praw obywateli Republiki Czeskiej i umożliwią zapobieżenie negatywnemu wpływowi na porządek wewnętrzny, możliwości obronne, gospodarkę i zatrudnienie w Republice Czeskiej.

¹ Zgodnie ze zmienioną kategorią „A7” do zakazanej broni zalicza się broń, która ma jedną lub więcej cech:

- a) jest bez konieczności nowego nabicia wyposażona albo może być wyposażona w magazynek (pojemność) powyżej 6 nabojów,
- b) broń długa z kolbą pistoletową,
- c) broń [długa] o długości poniżej 830 mm,
- d) broń [długa] z lufą krótszą niż 450 mm.

² Tylko w celu ilustracji, jeszcze przed rokiem w Pradze odbywało się średnio 5 egzaminów kwalifikacyjnych wnioskodawców o wydanie pozwolenia na broń miesięcznie. Teraz Policja RCz organizuje 24 egzaminy miesięcznie. Na każdy egzamin wzywa się ok. 10 - 20 kandydatów. Terminy w Pradze są zajęte do końca sierpnia 2016 r. Egzaminy są stosunkowo trudne, zdaje je ok. 40% kandydatów (wielu z nich dopiero przy kolejnej próbie).

³ Luki w systemie nadzoru nad posiadaczami pozwolenia na broń, którzy w następstwie zmiany stanu zdrowia nie są już zdolni do posiadania broni, po tragicznych wydarzeniach w Uherskim Brodzie są już obecnie skutecznie wypełniane dzięki nasilonej działalności Policji RCz, a w przyszłości zostaną efektywnie usunięte poprzez zmianę ustawy o broni (druk sejmowy nr 677).